

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/202522,Joanna-Lubecka-Oddajcie-nam-naszych-mezow.html>
26.02.2026, 20:21

Joanna Lubecka: „Oddajcie nam naszych mężów”

W środku II wojny światowej, w Berlinie – stolicy totalitarnego państwa, realizującego politykę zagłady Żydów – na ulicy Rosenstraße przez kilka dni odbywała się demonstracja niemieckich kobiet w obronie aresztowanych żydowskich mężów. Wszystkich uwolniono, żaden z nich nie zginął. Demonstracja kobiet na Rosenstraße była prawdopodobnie jedynym udany protestem w obronie prześladowanych Żydów.

[Holokaust III Rzeszy](#) [Niemcy](#) [Niemieckie obozy koncentracyjne](#) [Zbrodnie niemieckie](#) [Żydzi](#)

27.02.2026

Znany niemiecki filolog żydowskiego pochodzenia Victor Klemperer przeżył wojnę w Berlinie dzięki swojej niemieckiej żonie, która (mimo nacisków władz) zdecydowanie odmawiała rozwodu. Jej właśnie zadedykował swoją najważniejszą książkę „*Lingua Tertii Imperii*. Notatnik filologa”, pisząc:

„Bez Ciebie nie byłoby tej książki, a i nie byłoby też od dawna tego, który ją napisał (...) Ty wiesz, a i ślepy by poznał, kogo mam na myśli, kiedy swoim słuchaczom mówię o heroizmie”.

W środku II wojny światowej, w Berlinie – stolicy totalitarnego państwa, realizującego politykę Zagłady Żydów – na ulicy Rosenstraße przez kilka dni odbywała się demonstracja niemieckich kobiet w obronie aresztowanych żydowskich mężów. Mimo gróźb użycia broni, kobiety nie dały się zastraszyć, choć przecież musiały się bać.

Ten odważny czyn podważa często powtarzaną narrację, że sprzeciw wobec nazistowskich prześladowań Żydów mógł mieć jedynie symboliczny wymiar, gdyż zawsze był bezskuteczny. Kobiety z berlińskiej Rosenstraße udowodniły, że opór może przynieść skutek nawet w warunkach systemu totalitarnego – ich żydowskich mężów uwolniono, żaden z nich nie zginął.

Mischehe – problem mieszanych małżeństw

Zgodnie z prawem III Rzeszy mianem *Mischehe* określano mieszane małżeństwa żydowsko-niemieckie. Historycy niemieccy szacują, że w samym Berlinie w czasie wojny było ich ok. 10 tys. Od 1935 r. władze niemieckie naciskały na niemieckich współmałżonków, próbując wymusić na nich decyzję o rozwodzie.

Fakt posiadania niemieckiego współmałżonka nie dawał Żydowi gwarancji, ale znacznie podnosił prawdopodobieństwo przeżycia. Wiele jednak zależało od postawy współmałżonka. Wraz z nasilającymi się prześladowaniami niemieckich Żydów, z coraz licześniejszymi deportacjami i krążącymi pogłoskami o eksterminacji Żydów na wschodzie, liczba rozwodów w małżeństwach mieszanych wzrosła i była o 20% wyższa od przeciętnej. Dramatyczne decyzje często podejmowane były przez obydwójce małżonków w obawie o los całej rodziny, a szczególnie dzieci.

Wielkie Piekło

18 lutego 1943 r. Josef Goebbels napisał w swoich *Dziennikach*:

„Postawiłem sobie za cel, aby do połowy, najpóźniej do końca marca Berlin stał się miastem wolnym od Żydów”.

Deportacje odbywały się coraz częściej i obejmowały coraz więcej żydowskich mieszkańców Berlina. Ze 160 tys. żydowskich berlińczyków wiosną 1943 r. pozostało już jedynie 35 tys. – w tym nadal ok. 5-7 tys. z mieszanych małżeństw. Od początku 1943 r. wszyscy oni zostali zmuszeni do pracy w ponad 100 zakładach.

27 lutego rozpoczęła się akcja „wyłapywania” i aresztowania Żydów, również tych, którzy mieli niemieckich współmałżonków. Uczestnik tych wydarzeń, berliński rabin Martin Riesenburger, nazwał tę akcję „*Grosse Inferno*” (wielkim piekłem). W Berlinie aresztowania objęły ok. 11 tys. osób. Tych, którzy żyli w mieszanych małżeństwach, ulokowano w budynku dawnej gminy żydowskiej przy ul. Rosenstraße. Ich liczbę szacuje się na ok. 2 tys. osób, byli to głównie mężczyźni.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Holokaust, III Rzesza, Niemcy, obozy koncentracyjne, Zbrodnie niemieckie, Żydzi

Artykuł



AUSTRALIAN WAR MEMORIAL

5UK11938

Alianckie zdjęcie lotnicze Berlina z 1943 r. (fot. Australian War Memorial)